

Kornelia Wasiak

UKSW w Warszawie

ORCID 0000-0001-9006-1250

Propaganda batoriańska wobec wojny Rzeczypospolitej z Moskwą w okresie rządów Stefana Batorego w instrukcji na sejmik korczyński z maja 1578 r.

Słowa kluczowe:

Stefan Batory, Sejmik korczyński, Rzeczpospolita Obojga Narodów, Moskwa, Iwan IV Groźny

Panowanie Stefana Batorego w Rzeczypospolitej od samego początku wiązało się dla króla z licznymi trudnościami. Nie zdążył się jeszcze dobrze zakończyć wynikający z podwójnej elekcji spór ze zwolennikami cesarza Maksymiliana II Habsburga, a państwo polsko-litewskie stanęło w obliczu dwóch konfliktów zbrojnych – wewnętrznego ze zbuntowanym Gdańskiem oraz zewnętrznego – z panującym nad Moskwą Iwanem IV Groźnym.

W zaistniałej sytuacji już w 1576 r. w Toruniu, podczas obrad pierwszego w okresie swych rządów sejmu zwyczajnego Stefan I podjął działania w sprawie uchwalenia podatków na cele militarne Rzeczypospolitej, co nie spotkało się jednak z powszechną aprobatą sejmującej szlachty. Dla przedstawicieli niezgodnych województw (krakowskiego, sandomierskiego oraz sieradzkiego) władca zdecydował się zwołać sejmiki, które miały za zadanie doprowadzić do zgody w owej kwestii. Obrady ich przypadły na rok 1577, który z powodu wspomnianych konfliktów okazał się dla kraju bardzo niespokojny.

Jednakże i ta inicjatywa nie przyniosła monarsze pełnego sukcesu. Sandomiercy i krakowscy szlachcice nadal nie chcieli zadośćuczynić jego prośbom. Wobec tego w maju 1578 r. Stefan Batory zwołał dla rycerstwa z tych województw sej-

mik generalny do Nowego Miasta Korczyna, aby, jak sam twierdził, uświadomić obradującym sytuację państwa¹.

Zredagowana na tę okoliczność instrukcja monarsza, podobnie zresztą jak wiele innych tego typu dokumentów z czasów batoriańskich, stanowi doskonały przykład ówczesnej propagandy obozu władzy. Celem niniejszego artykułu jest wyodrębnienie mechanizmów i metod zastosowanych w instrukcji na sejmik korczyński do przekonania jej adresatów do wyrażenia zgody na pobór podatków potrzebnych do sfinansowania militarnych przedsięwzięć związanych z konfliktem polsko-litewsko-moskiewskim. Istotne jest w tym kontekście przedstawienie także innych kwestii związanych z ową wojną, tj. postaci władców, stosunku obozu władzy do samego konfliktu, do państwa oraz stanu rycerskiego.

Zaprezentowane na łamach niniejszego artykułu źródło nie jest dla okresu batoriańskiego jedynym tego rodzaju dokumentem zachowanym do naszych czasów. Dostępne są one nie tylko jako archiwalne rękopisy, lecz także w formie drukowanej, w edycjach źródłowych dotyczących panowania w Rzeczypospolitej Stefana Batorego. Instrukcję na sejmik korczyński odnaleźć możemy w dziele *Akta historyczne do panowania Stefana Batorego króla polskiego od 3 marca 1578 do 18 kwietnia 1579* wydanym przez Jana Janickiego w 1881 r.

Wszystkie dostępne obecnie dla nas instrukcje królewskie, w tym również omawiana w artykule, stanowią doskonale źródło propagandy obozu władzy. Dzięki nim istnieje możliwość rekonstrukcji zarówno argumentacji, którą do przekonania odbiorców posługiwał się Batory oraz jego propagandyści, jak i metod oraz mechanizmów charakteryzujących ową propagandę. Pozwala to na podjęcie badań niespotykanych dotychczas dla okresu batoriańskiego na większą skalę.

Jedną z ważniejszych kwestii, która pojawiła się na łamach instrukcji w tym kontekście, jest stanowiąca pewnego rodzaju wstęp do zastosowanej propagandy wojennej charakterystyka Iwana IV oraz rządzonego jego ręką kraju. Pierwszy car moskiewski został w dokumencie ukazany jako „bezecny tyran” czyhający na życie szlachciców i ich rodzin. Z tego powodu, w opinii króla, należało nawiązać porozumienie, by zapewnić bezpieczeństwo „upadającej” Rzeczypospolitej².

¹ *Respons J. Kr. Mości, dany posłom województwa Krakowskiego z sejmiku Proszowskiego, i posłom województwa Sędziemskiego z sejmiku opatowskiego, do J. K. Mości posłanym, w Sędzierzu dnia ostatniego kwietnia, roku Bożego MDLXXVIII, w: Akta historyczne do panowania Stefana Batorego króla polskiego od 3 marca 1578 do 18 kwietnia 1579, wyd. J. Janicki, Warszawa 1881, s. 51–53.*

² *Instrukcja na sejmik Korczyński województw Krakowskiego i Sędziemskiego, na dzień XXII Maja roku Bożego MDLXXVIII złożony, dana od J. K. Mości W. Janowi Sienińskiemu z Sienna, Kasztelanowi Żarnowskiemu i Posłowi J. K. Mości, w: Akta historyczne, s. 56–74.*

W dalszej części instrukcji autor również nie przebiegał w słowach. Odnosząc się do braku zgody w kraju, napisał, iż

zwykli zawždy nieprzyjaciele z takowego rozróżnienia serce brać, jako je i niedawno ten sprośny tyran moskiewski wziął był; a iż zdarzyło mu się, tem więcej awięcej serca mu na upadek nasz, o którym bez przestanku myśli, przybędzie³.

Wysnute na lamach źródła oskarżenia wobec cara moskiewskiego zdają się nie mieć końca. W dalszej jego części odnajdujemy stwierdzenie, iż Iwan IV w swoim wojennym pochodzie nie zamierza poprzestać na Inflantach oraz uszczerbkach terytorialnych poczynionych Wielkiemu Księstwu Litewskiemu, lecz podjęmie wysiłki zmierzające do opanowania całej Korony Polskiej oraz zależnych od niej ziem⁴. Trudno jednoznacznie ustalić, w jakim stopniu owo wojenne przedsięwzięcie stanowiło cel władcy Moskwy. Instrukcja jednakże dostarcza pewnych informacji na ten temat. Mowa tu o wspomnianym w niej liście, który Iwan Groźny napisał do księcia Połubińskiego:

że mu [Iwanowi Groźnemu – K.W.] Ziemie Iflanckie i Pruskie należą, i że on jest własnym potomkiem Cesarza Augusta [Zygmunta Augusta – K.W.], który w Toruniu, w Malborku, w Gdańsku, w Chojnicy i we wszystkich ziemiach pruskich panował; mieni, że na Księstwie Pruskim dług ma niemały, Mistrzom Pruskim pożyczony; a o Wielkim X. Litewskim i o wszytkiej Koronie ćwierdzi, że on jest jej własnym panem: „gdyż Królów Polskich nie stało, królowa Anna [Jagiellonka – K.W.], jako białogłowa, do Królestwa nie ma nic, nam Królestwo słusznie przychodzi, który nastarszym panem ze wszech panów od wieku jest”⁵.

Źródło przytacza ponadto opinię Groźnego co do obsadzenia tronu przez Batorego. Według autora instrukcji Iwan IV twierdził, iż szlachta wybrała na króla księcia Siedmiogrodu, ponieważ pod jego panowaniem mogła korzystać z przywilejów swojej złotej wolności, których on nigdy by nie zaakceptował⁶.

Jeżeli wierzyć dokumentowi, mamy tu przykład kontrpropagandy zwierzchnika państwa moskiewskiego wobec środowiska batoriańskiego. Nie wiemy jednakże, skąd twórca instrukcji na sejmik korczyński pozyskał informacje o przy-

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem.

⁶ Ibidem.

toczonym na jej łamach liście oraz poglądach Iwana IV. Nie możemy również jednoznacznie stwierdzić, jak dalece wiarygodne są wiadomości na ten temat. Jednak w świetle faktu, iż władca Moskwy był podczas elekcji 1575 r. jednym z pretendentów do tronu, twierdzenia o jego pragnieniu władania Rzeczpospolitą nie są bezpodstawne. Niewątpliwie po tym, jak go nie wybrano, mógł czuć się rozczulony i chcieć przejąć rządy. Jest to jednak tylko prawdopodobieństwo. Równie dobrze autor instrukcji, pisząc o imperialnych zapędach Iwana wobec wszystkich ziem Rzeczypospolitej Obojga Narodów, mógł służyć jedynie propagandowemu celowi zbudowania wśród elit politycznych negatywnej opinii o rządzonej jego ręką kraju. Zdaje się to potwierdzać fragment instrukcji poprzedzający opis zdobycia przez wojsko moskiewskie zamków w Inflantach. Twórca dokumentu określił w tym miejscu Iwana IV jako „dziedzicznego tego nie pana, ale nieprzyjaciela ojczyzny naszej”⁷. Złe zamiary tego odwiecznego wroga Korony i Litwy nakreślił następujący fragment źródła:

O Moskiewskim wszyscy to jednostajnie rozumieli, wziąć go na ten czas przed się, *et consiliis ejus*⁸ zabiegać, Iflanckiej ziemie bronić, którą utraciwszy do końca, gdyby nieprzyjaciel posiadał porty tameczne, *classem* swoją na morze puścił, jużby *commoditates portuum*⁹ pruskich i wszystkie dostatki nasze upaść musieli a co dalej, tyran ten jużby wrota otworzone miał i do Wilnma, przez bliskość, i do Ziem Pruskich. Wspominali, że naonczas X. Litewskie i Korona stać mogła bez Iflanckiej Ziemie, gdy ją Krzyżacy dzierzeli, *homines, qui moribus ac humanitate regebantur*¹⁰, którzy *pacta conventa* umieli strzedz i łamać się ich wstydzali, i choćby byli chcieli je łamać, nie byli tak możni; teraz inszaby była, gdyby ją do końca tak możny, jadowity i niewstydlivy okrutnik opanował¹¹.

Owa relacja dotyczy przedsięwzięć, które zostały podjęte przez monarchę wcześniej w celu zapobieżenia grożącym krajowi atakom z zewnątrz. Oznacza to więc, że autor cytowanego dokumentu zaczerpnął swoje poglądy na temat Moskwy i jej cara z wcześniejszych przekazów. Na podstawie tego spostrzeżenia i wzięwszy pod uwagę, iż Batory pragnął pomyślnego rozwiązania kwestii Inflant od samego początku swych rządów, zasadny jest pogląd, iż batoriańska propa-

⁷ Ibidem.

⁸ *Et consiliis ejus* – łac. i jego zamiarom.

⁹ *Commoditates portuum* – łac. korzyści z portów.

¹⁰ *Qui moribus ac humanitate regebantur* – łac. którymi maniere i człowieczeństwo rządziły.

¹¹ *Instrukcja na sejmik Korczyński*, s. 56–74.

ganda wobec państwa moskiewskiego musiała w polsko-litewskiej Rzeczypospolitej zaistnieć tuż po objęciu tronu przez księcia Siedmiogrodu, a być może nawet jeszcze przed tym wydarzeniem. Bez względu jednak na to, co legło u jej podstaw, propagandowa działalność antymoskiewska zaowocowała podjęciem w toku obrad sejmu 1578 r. jednogłośnie decyzji o obronie Inflant.

Instrukcja podaje dalej, iż podczas owego zgromadzenia parlamentarnego powstał pomysł, by oprócz defensywy przedsięwzięto również atak na nieprzyjaciela na należącym do niego terytorium. Nie podjęto jednakże takich działań, ponieważ:

Zaczem i z niebezpieczeństwem wielkim insze wszystkie kraje koronne tak barzoby się były obnażyli, i jedne państwa i województwa drugie w ciągnienu tak dalekiem barzoby szkodzili, zakądby nietylko mordy, sedycye, ale i na wieczne czasy waśnie urość mogły.

Sejmujący uznali, iż taka ofensywa przyniosłaby szkodę znacznej części zamieszkującej Rzeczypospolitą szlachty, która nie była na tyle bogata, żeby podołać podobnemu przedsięwzięciu. Uznano ponadto, iż nie ma sensu wyprawiać się „nietylko do tak dalekiej, ale tak ogłodzonej prowincyei, że i tych trochę obywatelów co ich tam zostało, wyżywić nie może”. A że, jak podaje źródło, Batoremu zależało na dobru stanu rycerskiego, który otrzymał w opiekę od Boga, „wszakże musiała w J. K. Mości przeważyć *utilitas publica*¹², że to wolał do inszych, zręczniejszych okazyei odłożyć”¹³.

Cytowany dokument z niebywałą precyzją opisał podjętą podczas obrad sejmowych z 1578 r. konwersację dotyczącą kwestii inflanckiej. Tak dokładna relacja pozwala nam dzisiaj wydostać na światło dzienne argumenty, którymi do osiągnięcia zamierzonego celu posłużyli się współpracownicy Batorego. W pozostawionym opisie po tym, jak omówiono potencjał wojenny kraju, znalazło się stwierdzenie, iż „mistrzów wszystkich jednostajna myśl była, radniej sobie raz gwałt uczynić, a niżli *interitum patriae*¹⁴ czekać”¹⁵. Następnie zaś przypomniano o zobowiązaniach finansowych, jakie dla rozwiązania sprawy inflanckiej podjęto w trakcie panowania ostatniego Jagiellona. Jednakże, jak czytamy w instrukcji, usiłowania owe nie przyniosły zamierzonego skutku, ponieważ „zaraz potężny przykład do tej potrzeby nie namówił się był, którym dobrze mniejszym, aniż te

¹² *Utilitas publica* – łac. użytek publiczny.

¹³ *Instrukcja na sejmik Korczyński*, s. 56–74.

¹⁴ *interitum patriae* – łac. zniszczenia ojczyzny.

¹⁵ *Instrukcja na sejmik Korczyński*, s. 56–74.

wszystkie summy, które się wyżej wspominały społem złożone, uczyniłby, (iżby)ku dokonaniu szczęśliwemu tą wojnę dowieść się mogło”¹⁶. Na tym opis przebiegu obrad sejmowych się kończy. Zastanawiające jest jednak, dlaczego został w ogóle w instrukcji zamieszczony. U podstaw poprawnej odpowiedzi na to pytanie leży przyczyna zwołania sejmiku korczyńskiego, a tym samym – zredagowania dokumentu, którą, jak już wiemy, stanowiła chęć przekonania niezgodnych województw do wypracowanego przez resztę regionów stanowiska w kwestii bezpieczeństwa kraju. W myśl tego poglądu sytuacja z sejmu 1578 r. miała być dla adresatów instrukcji przykładem zgody, który winni byli naśladować dla dobra Rzeczypospolitej. Poza tym przytoczone w opisie opinie sejmujących stanowiły dla twórcy źródła zbioru argumentów użytych wobec uczestników majowego sejmiku województw małopolskich.

Jako przykład nawiązania historycznego w dokumencie ukazano również konsekwencje przeszłych poczynań: „baczy dobrze ten tyran, [Iwan IV] że mu było to nas pomocy przeszłych czasów, iżeśmy coraz rozumieli, żeśmy małą rzeczą tę wojnę mogli odprawić, gwałtu sobie nie czyniąc”. Autor instrukcji uświadomił następnie adresatów, iż car doskonale wiedział o braku zgody w szlacheckich szeregach co do sposobu finansowania działań wojennych z jego krajem. W celu poparcia owego stwierdzenia w źródle przytoczono następującą wypowiedź Iwana Groźnego skierowaną do przedstawicieli przybyłego na pertraktacje z nim poselstwa Rzeczypospolitej:

zwłuczycie dla tego namowy ze mną, aby na tym sejmie, o którym ja wiem, pobór jaki postanowiono, ale tego wam za ćwierć albo półtora lata nie stanie, żołnierze wasi waszą ziemię pustoszyć będą, musicie mię prosić o pokój, a tak co musicie potem uczynić, lepiej teraz zaraz uczynicie¹⁷.

Nie wiemy oczywiście, skąd twórca instrukcji zaczerpnął owe słowa cara. Nie mamy też dowodów, w jakim stopniu przekształcono rzeczywistą wypowiedź moskiewskiego władcy. Nie ma natomiast wątpliwości co do tego, iż przypisanie Iwanowi IV tego rodzaju wyrażenia nie było bezzasadne, lecz stanowiło zabieg propagandowy. Miało bowiem przekonać delegatów na sejmik korczyński o tym, że rozpowszechnienie w świecie wieści o braku porozumienia wśród rycerstwa okryje monarchię polsko-litewską złą sławą. Jeżeli jednak założymy, iż car mo-

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Ibidem.

skiewski naprawdę wypowiedział takie słowa, możemy mówić o przykładzie kontrpropagandy, która miała za zadanie ukazać politycznym elitom Rzeczypospolitej jej własnych żołnierzy w złym świetle, ale przede wszystkim – skłonić członków przybyłej delegacji do działań zmierzających ku zawarciu pokoju na warunkach korzystnych dla państwa Iwana Groźnego.

W dalszej części źródła znajdujemy przykład historyczny, tym razem bardziej odległy, bo dotyczący starożytnego Rzymu. Twórca instrukcji wyraził przekonanie, iż działając zgodnie w sprawie Inflant, Rzeczpospolita Obojga Narodów może podzielić los tego starożytnego imperium, któremu „tak jak to był Pan Bóg dał Rzymianom, za dzielnością ich i chęcią przeciwko miastu swemu, iż jedną wiktoryą *de Perseo* wszystkim poborom i podatkom rzymskim na wieczne czasy koniec uczynili”. Dla porównania sytuacji obu krajów autor źródła opisał dalej przedsięwzięcia Rzeczypospolitej w wojnie z Moskwą¹⁸.

Kolejne nawiązanie do dziejów dotyczyło stosunków Rzeczypospolitej z Moskwą za panowania Zygmunta Augusta, a dokładniej – wysłania przez Iwana IV komisarzy do państwa polsko-litewskiego. Relacja owa pochodzi od senatorów ostatniego Jagiellona, którzy według niej:

Widzieli nadto, że ten tyran *obtendendo nomen pacis*¹⁹ i tego szukał, aby był nas w suspicyą do Cesarza Tureckiego o porozumieniu społecznem jego z nami przeciwko niemu przywiódł, za czemu pod dostawanie Ziemie Iflanckiej i Tatarami nas robić mógł, i nakoniec o turecką wojnę przyprawić, co się ztąd pokazuje, iż pod tenże czas starał się o to, aby był przez Niżowce, zwiódłszy je z Niepru, żeby Tatarowie wolniejszy przechód do nas mieli, w Wołoszech tumult uczynił²⁰.

Podniesienie owej kwestii bez wątpienia odgrywa w instrukcji rolę propagandową. Miało bowiem podkreślić, iż pierwszy car moskiewski miał od dawna wrogie intencje wobec Rzeczypospolitej. Ukazany został ponadto jako intrygant, który dla zniszczenia polsko-litewskiej monarchii nie cofnąłby się przed niczym, nawet przed wykorzystaniem do tego celu innych grup społecznych oraz ich wzajemnych waśni.

Przechodząc zaś do współczesnych sobie dziejów, autor źródła podkreślił, iż monarcha, nie chcąc przyjąć niekorzystnych dla kraju warunków stawianych przez Iwana Groźnego w celu zawarcia pokoju, przychylił się do stanowiska mi-

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ *Obtendendo nomen pacis* – łac. otrzymując miano pokoju.

²⁰ *Instrukcja na sejmik Korczyński*, s. 56–74.

nionego sejmu warszawskiego. Następnie zaś podsumował tę kwestię, przerzucając odpowiedzialność za ewentualne niepowodzenie w konflikcie z Moskwą na adresatów dokumentu:

Niechże tedy teraz kto powiada i na gardło swoje bierze, że pokój pożyteczny Rzeczpospolita od Moskiewskiego ma, że wojny nie będzie: a zaś iż J. Kr. Mość zapomni dobrego Rzpltej, zapomni sławy swojej, zapomni narodu Polskiego sławy, i takowe siła sobie i poddanym swoim na szyję włoży²¹.

Problem ten na łamach źródła omówiono szerzej i zostanie jeszcze podjęty w dalszej części artykułu.

Zanim jednak to nastąpi, należy wrócić do początku instrukcji. W tym miejscu bowiem król w następujący sposób zapewnił o czystości swoich intencji:

Acz pospolicie bywa, iż gdy kto co z uprzejmem a szczerem sercem ku czemu dobremu sprawuje, a to *sepius oblatum*²² zaniechiwa się, przychodzi mu więc do omierzenia, że radniej tego każdy odbieguje, a niżby znowu popierając, miałby za swa dobrą chęć i podawanie rzeczy, nie sobie ale temu o kogo się stara, pożytecznych, *fastidium*²³ i uprzykrzenie sobie przynosić²⁴.

Dalej natomiast znajdujemy znane i powszechne również w innych źródłach propagandy obozu władzy stwierdzenie, iż Batory został powołany do władzy królewskiej nie z powodu osobistych ambicji, lecz z woli Bożej i z uwagi na to wykazuje stanowczość w pełnieniu monarszych obowiązków. Następnie zaś władca za pośrednictwem propagandy uskarżał się, iż jego działania dla dobra kraju nie odnoszą pożądanych skutków. Próbował tym samym przestraszyć adresatów instrukcji konsekwencją takiego stanu rzeczy w postaci powstałej dla nieprzyjaciół okazji do uczynienia szkody Rzeczypospolitej. Twórca instrukcji stwierdził, iż „takiego serca J. K. Mość jest, że nietylko rad *rejicientibus salutarem medicinam iterum atque iterum*²⁵ poda, ale dla poddanych swych, które nie poddanych ale *filiorum loco* (jako dzieci) ma, i zdrowie swe, nie tylko co przemoże,

²¹ Ibidem.

²² *Sepius oblatum* – łac. często ofiarowywane.

²³ *Fastidium* – łac. odraza.

²⁴ *Instrukcja na sejmik Korczyński*, s. 56–74.

²⁵ *Rejicientibus salutarem medicinam iterum atque iterum* – łac. raz za razem odrzucając zbawienne lekarstwo.

położyć”²⁶. Widzimy więc, że Stefan I i tym razem, podobnie jak w innych dokumentach skierowanych do szlachciców z niezgodnych województw, zastosował ten sam chwyt propagandowy. Zapewnił o swoich dobrych intencjach i naświetlił skutki braku porozumienia.

Batory niewątpliwie pragnął dobra kraju i chciał dla tej idei pozyskać nieprzekonanych. W tym celu w redagowanych z jego rozkazu dokumentach zawierano zapisy sformułowane do realizacji tego przedsięwzięcia. Słowa takie możemy odnaleźć również w prezentowanej na łamach niniejszego artykułu instrukcji:

Iż tedy takie są te niebezpieczeństwa, że przypatrującemu się im dobrze, musi już *interitus Reipublicae ante oculos observari*²⁷, J. K. Mość dobrze rozumując o chęciach i uprzejmości W. Mościów przeciwko ojczyźnie, *non cessat in suo munere*²⁸, jako ten który *clavum Reipublicae tenet, iterum atque iterum*²⁹ W. Mościów *excitat ad periclitantem Rpblicae navem juvandam*³⁰, gdyż taka jest nawalność, że jej sam gubernator sterem podać nie może, trzeba wszystkim do tego rzucić się, trzeba o sobie radzić, gdyż *in eadem navi omnes navigamus*³¹.

Zacytowany fragment źródła przez samego jego autora natomiast został użyty jako objaśnienie celu zwołania sejmiku korczyńskiego. Przyczyny owe w dalszej części instrukcji omówiono szerzej. Królowi chodziło przede wszystkim o to, aby województwa krakowskie i sandomierskie przystąpiły wspólnie z innymi do zgody w kwestii podatku na wojnę z caratem moskiewskim. Argumentacja, która występuje dalej, jest niezwykle odważna:

Wisi nad Rpltą upadek, któremu jeśli się nie zabieży, gdy *extremis laborabit*³², jakich serc bracia W. Mościów przeciwko W. Mościom będą mogli być? Zaś w ustach ich i sercach to ustawicznie tkwić nie będzie, żeście Rpltę W. Moście

²⁶ Instrukcja na sejmik Korczyński, s. 56–74.

²⁷ *Interitus Reipublicae ante oculos observari* – łac. naocznie obserwuje zniszczenie Rzeczypospolitej.

²⁸ *Non cessat in suo munere* – łac. nie ustaje w swoim działaniu.

²⁹ *Clavum Reipublicae tenet, iterum atque iterum* – łac. raz za razem trzyma gwóźdź Rzeczypospolitej.

³⁰ *Excitat ad periclitantem Republicae navem juvandam* – łac. budzi się, aby statkowi Rzeczypospolitej w niebezpieczeństwie dopomóc.

³¹ *Eadem navi omnes navigamus* – łac. wszyscy płyniemy na tej samej łodzi. Instrukcja na sejmik Korczyński, s. 56–74.

³² *Extremis laborabit* – łac. w końcu zadziała.

*hoc scuto, quo a laetali vulnere protegi potuit*³³, przez rozróżnienie swe od nich *nudastis*³⁴? Wszakby przyczyna upadku na te dwie województwa obaliła się, wszytek płaczby się obrócił; i gdyby, strzeż Boże, i żadnego z nas wszytkich nie stało, niesława zgubienia przez niezgodę ojczyzny i siebie i braciej swojej, na wieczne czasy we wszytkich narodziech postronnych przy tychby dwu województwach została³⁵.

Takie zrzucanie odpowiedzialności za ewentualny upadek państwa na reprezentantów sandomierskiej i krakowskiej szlachty pojawiło się w kierowanych do nich w 1578 r. dokumentach kilkukrotnie. Obok tego rodzaju słów w każdym z tych przypadków wystąpiło zastraszenie adresatów źródła złą sławą, która stanowiłaby następstwo takiego stanu rzeczy. Na tej podstawie udało się wyróżnić jeden ze schematów cechujących propagandę batoriańską:

BRAK ZGODY NA DZIAŁANIE KRÓLA = UPADEK PAŃSTWA = ODPOWIEDZIALNOŚĆ NIEZGODNYCH WOJEWÓDZTW ZA ZAISTNIAŁĄ SYTUACJĘ = ZŁA SŁAWA W OCZACH RODAKÓW I NA ŚWIECIE.

Dramatyzm opisywanej w instrukcji na sejmik korczyński sytuacji monarchii polsko-litewskiej podkreśla zamieszczona w dalszej części tego źródła modlitwa, aby Bóg uczynił państwo silnym i, pomimo zaniedbań jego własnych obywateli, ochronił je przed upadkiem. Następnie zaś twórca dokumentu tłumaczył adresatom, że każdy przedstawiciel narodu politycznego, chociaż sam podlega śmierci, powinien starać się uczynić Rzeczpospolitą nieśmiertelną. Po tych słowach z instrukcji możemy odczytać pewną cechę Stefana Batorego, a mianowicie, iż miał on świadomość kruchości własnego życia. Całe to źródło zostało zredagowane w taki sposób, by jak najlepiej wyjaśnić ówczesnym odbiorcom powagę podejmowanych problemów, a także aby uzasadnić poglądy obozu władzy. Taki sposób konstrukcji wypowiedzi dotyczy również fragmentu, w którym objaśniono przyczyny zwołania sejmiku. Z instrukcji możemy się dowiedzieć, iż były one następujące:

- radzenie o dalszych losach państwa i ochrona go przed upadkiem;
- podniesienie świadomości szlachty o sytuacji kraju.

³³ *Hoc scuto, quo a laetali vulnere protegi potuit* – łac. tarczę, która mogła ją ochronić przed śmiertelną raną.

³⁴ *Nudastis* – łac. obnażyli.

³⁵ *Instrukcja na sejmik Korczyński*, s. 56–74.

Źródło podejmuje ponadto powody zwołania sejmu 1578 r. Według propagandysty stanowiło je zagrożenie ze strony caratu oraz inne niebezpieczeństwa.

Dalej natomiast autor dokumentu poruszył kwestie wzajemnych relacji, jakie powinny panować pomiędzy rycerstwem a krajem: „bo co podawają, żeby to była zła sekwela, aby wszystkie województwa bez dwu miały co konkludować, w tem dosyćby rzecz, że nawiętrzą powagą jest u każdego szlachcica to, co jest zdrowo ojczyźnie”³⁶. Na tej podstawie można zauważyć, iż działanie dla dobra państwa zostało ukazane w źródle poniekąd jako synonim szlachectwa. W opinii twórcy dokumentu przedsięwzięciem, które spełniłoby ową zależność, było uchwalenie podatku na wojnę z Moskwą, pomimo że tego rodzaju zobowiązanie finansowe nie należało w dziejach polskich do rzeczy znanych. Według propagandysty jednak cel uświęcał środki. Nieważne, iż rozwiązanie jest nowatorskie, ważne, aby pozwoliło na osiągnięcie zwycięstwa. A dla podkreślenia słuszności takiego postępowania przywołano fakt, iż w przeszłości

Wielkzi Polacy brali na się zadzierzwywanie zamków pruskich, Mali Polacy żołnierzom zadzierżane żołdy płacili; było to, że na mniejszą dość potrzebę pogłównie dosyć cięższe niż podatek ten uchwalane było, przedsię to w obyczaj nie weszło³⁷.

Dalej źródło porusza kwestie prawne. Możemy w nim odczytać, iż pewne ustalenia zostały usankcjonowane przez prawo państwowe, inne natomiast przyjmowano jedynie zwyczajowo, w chwili gdy występowała taka potrzeba. Krzewiciel monarszej propagandy wysnuł więc kontrargument dla tych wszystkich, którzy pozasejmowo uchwalanie podatków uznawali za bezprawne. Następnie zaś zapewnił, iż intencją obozu władzy nie jest systematyczne uchwalanie takich podatków, lecz zapewnienie całości koniecznego wsparcia finansowego na wojnę przeciw Iwanowi IV. Chcąc jeszcze bardziej pobudzić sumienia obradujących, autor źródła pisał dalej: „Ale obróć ten podatek na co inszego, *privatis*³⁸ go rozdadzą? Dziwowałby się J. Kr. Mość, jeśliby to kto J. Kr. Mości przeczytał”³⁹. Następnie w instrukcji widnieje zapis dotyczący intencji monarchy, które według jej twórcy mogli potwierdzić sejmujący w 1578 r. Zgodnie z tą opinią Stefan I nie zamierzał przywłaszczyć uchwalonych należności, lecz przeznaczyć je na wojsko oraz aparat wojenny. Źródło tłumaczy dalej, iż Batory pragnął odwlec wojnę z Moskwą do czasu zebrania odpowiednich

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem.

³⁸ *Privatis* – łac. prywatnie.

³⁹ *Instrukcja na sejmik Korczyński*, s. 56–74.

nakładów finansowych, które umożliwiłyby poczynienie niezbędnych przygotowań do niej. Kończąc tę kwestię, propagator pozostawił do zastanowienia refleksję:

By nakoniec i pieniądze już były gotowe, zebranie ludzi, a zwłaszcza pieszych, o które cwiczone trudno, zebranie rzemieślników wojennych, zgotowanie i odwiezienie do ziemie nieprzyjacielskiej dostatku dział, kul, prochów i innych wszelakich przypraw wojennych, zwłaszcza w ziemi nie do końca do tego sposobnej, a zaś może być tak z trzaskiem, a zaś o co się kusić, nie będąc gotowym, nie jest nietylko darmo wodę mierzyć, ale oślepić na jawny upadek i hańbę podawać się?⁴⁰

Fragmencje ów wskazuje na próbę przekonania sejmikujących poprzez objaśnienie sytuacji. Postawione w nim natomiast pytanie pełni funkcję pewnego rodzaju mechanizmu mającego skłonić ówczesnych odbiorców źródła do właściwej odpowiedzi, a co za tym idzie – słusznego postąpienia w obliczu podjętego problemu.

Na łamach instrukcji tłumaczono ponadto adresatom, iż pobór dodatkowych podatków na kampanię przeciw caratowi Iwana IV Groźnego nie będzie służył Batoremu oraz realizacji jego prywatnych interesów. W dokumencie czytamy, że: „idzie naprzód o zadzierżenie upadającej Rpltej”⁴¹. Z punktu widzenia badań nad ówczesną propagandą polityczną słowa te są niezmiernie istotne. Wskazują bowiem na to, iż krzewiciele poglądów obozu władzy postrzegali Rzeczpospolitą jako kraj znajdujący się już wówczas na drodze do upadku. Ewentualny koniec państwa po hipotetycznej porażce w konflikcie z Moskwą nie uchodził bynajmniej za jedyną konsekwencję takiego stanu rzeczy. O pozostałych możliwych mówi nam dalsza część dokumentu:

idzie o poparcie sławy narodu naszego, idzie o to, aby naprzód bracia W. Mościów bliżsi temu niebezpieczeństwu, którymście W. Moście przysięgami obowiązani są, i którzy pomsty *deserti jusjurandi*⁴² od Pana Boga na W. Mościów wołać będą, a potem W. Moście sami, dzieci, żony W. Mościów mordowane, hańbione, w niewolę wieczną wzięte nie były⁴³.

Jako alternatywę dla tej smutnej ewentualności twórca źródła przewidział rzecz następującą:

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem.

⁴² *Deserti jusjurandi* – łac. pustej przysięgi.

⁴³ *Instrukcja na sejmik Korczyński*, s. 56–74.

Jeśli *privatim*⁴⁴ do kogo *redundabit*⁴⁵ ztąd pożytek, nie *redundabit* do kogo innego, jedno do W. Mościów samych, do dziątek W. Mościów. Bo te pieniądze W. Mościom i dziatkom W. Mościów dane będą, tym sumptem *propriam professionem* urodzeniu swemu szlacheckiemu, czy którym ich lata, zdrowie, powinność urzędu, i powołanie jakie, które na sobie nosi, dopuści, *exercebunt*⁴⁶; za to służąc, sławy przodków swych poprawować będą, *hac vera laude ad praemia et ornamenta virtutis*⁴⁷ drogę sobie uścielą. Dziatki W. Mościów, młódź koronna, mając tę szkołę tymże nakładem, nie w próżnowaniu, ale w ćwiczeniu będzie, z sławą zaraz w lata pójdzie, przystęp sobie ten do wszelakiej uczciwości i nagrody czynić będzie, z kąd nie może do nikogo jedno do rodziców ich, W. Mościów samych, większa pociecha przychodzić⁴⁸.

W tym fragmencie autor tekstu posłużył się znanym również z innych źródeł batoriańskich zabiegiem propagandowym – usiłował przekonać adresatów za pomocą argumentu, że osiągnięcie porozumienia jest zgodne z ich interesem. Poza tym zostały tu użyte dwie przeciwstawne możliwości rozwoju sytuacji, nakreślone w taki sposób, by skłonić obradujących do podjęcia odpowiedniej zdaniem króla decyzji. Inny mechanizm, który w instrukcji zastosowano, to ukazanie jak najlepszego wizerunku monarchy. Świadczy o tym następujący fragment:

Co się dotyczy J. Kr. Mości, ten co zna dobrze J. Kr. Mość, bez wielu gadek o tem przyzna J. Kr. Mości łatwo, że sobie nietylko w tem podatku ale w żadnej i innej rzeczy nic *privatim*⁴⁹ nie szuka, jako człowiek *animi*⁵⁰ prawie *regalis*⁵¹, który tylko *ad ornandam hanc spartam*⁵² koronę tę, której go Bóg przełożył, wszytką myśl swą, wszytek dostatek obraca⁵³.

W dalszej części prowadzonego na ten temat wywodu autor instrukcji zażądał od myślących w tej kwestii inaczej, aby udowodnili słusność swych poglądów.

⁴⁴ *Privatim* – łac. prywatny.

⁴⁵ *Redundabit* – łac. przeleje się (w kontekście przekształcenia się na czyjąś korzyść).

⁴⁶ *Exercebunt* – łac. będą praktykować.

⁴⁷ *hac vera laude ad praemia et ornamenta virtutis* – łac. z prawdziwych pochwał, nagród, ozdób i cnót.

⁴⁸ *Instrukcja na sejmik Korczyński*, s. 56–74.

⁴⁹ *Privatum* – łac. prywatnego.

⁵⁰ *Animi* – łac. duszy.

⁵¹ *Regalis* – łac. królewski, wspaniały.

⁵² *Ad ornandam hanc spartam* – jakoby dla ozdoby Sparty.

⁵³ *Instrukcja na sejmik Korczyński*, s. 56–74.

Następnie zaś oświadczył, iż z państwowych pieniędzy król nie bierze niczego dla siebie i wydaje wszystko na żołąd dla wojska oraz inne potrzeby kraju. Jako przykład takiego zachowania twórca dokumentu podał wydanie przez Batorego 200 tys. na wojnę z Gdańskiem. Widzimy w tym miejscu kolejny zabieg propagandowy – odwołanie się do wydarzeń historycznych. Dalej propagandysta zapewnił, iż król, szukając własnej sławy, myślał również o przysporzeniu chwały stanowi szlacheckiemu oraz narodowi, „boć wszytka sława Królów z ludzi, z poddanych, sam jeden człowiek przez się wielkich a nieśmiertelnej sławy godnych rzeczy dowieźć nie może”⁵⁴. Jak łatwo można zauważyć, cytowany tu fragment instrukcji sformułowany w taki sposób, by ukazać więź pomiędzy władcą a poddanymi dostojnikami politycznymi. Według tego przekazu obie strony były sobie nawzajem potrzebne, a owa swoista symbioza nie tylko mogłaby wspomóc działania dla dobra państwa, lecz także przynieść wszystkim sławę. Rysuje się nam więc wyraźnie jedna z ważniejszych cech propagandy batoriańskiej – specyficzny stosunek do oponentów jako do ludzi ważnych i potrzebnych, których obóz władzy pragnie pozyskać zamiast zniesławić. Wzmacnianiu argumentacji krzewicielom batoriańskiej propagandy służyły również różnego rodzaju przypomnienia oraz próby perswazji. Za przykład takiego zabiegu niech nam posłuży następujący fragment prezentowanego w niniejszym artykule źródła:

Pokazaliście W. Moście w tem chęć J. Kr. Mości, żeście J. Kr. Mość, minąwszy inne przedniejsze *competitori*⁵⁵ w chrześcijaństwie, za pana i króla sobie obrali; pokażcież i to, o co W. Mościów J. Kr. Mość przez mię, radę i posła swego prosi i *obtestatur*⁵⁶, że J. Kr. Mości życzyte sławy, czego, gdyby J. Kr. Mość nie znał, ona chęć W. Mościów w wielkąby się J. Kr. Mości gorzkość obróciła, bo tak rozumie, żeby mu nietylko królem ale i człowiekiem lepiej nie być, aniż obelżonym i niesławnym Królem⁵⁷.

Zastosowano tutaj następujący mechanizm propagandowy:

ZREALIZOWANE PRZEDSIĘWZIĘCIE = WYNIKAJĄCA Z NIEGO POWINNOŚĆ = SKUTEK (W WYPADKU NIEDOTRZYMANIA POWINNOŚCI)

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ *Competitori* – łac. rywal, współzawodnik, konkurent.

⁵⁶ *Obtestatur* – łac. protestuje.

⁵⁷ *Instrukcja na sejmik Korczyński*, s. 56–74.

Szlachcice, pomimo napotkanych trudności, przeforsowali wybór Batorego na króla i dlatego powinni byli okazać mu posłuszeństwo. W przeciwnym razie władca zostałby zniesławiony, co nie pozostałoby bez wpływu na jego stan emocjonalny. Warto w tym miejscu zaznaczyć również, że propagator batoriański, określając innych pretendenta do tronu mianem zacnych konkurentów, okazał wobec nich szacunek.

Taki sposób uprawiania propagandy politycznej niewątpliwie miał skłonić jej odbiorców do refleksji, sięgając niejako do wnętrza ich dusz – by wzbudzić uczucie litości oraz poczucie obowiązku względem króla. Cechę ową wzmacnia dalszy wywód autora instrukcji, w którym zaapelował on do jej adresatów, aby mieli wzgląd na sumienie monarchy. Wyraził również nadzieję, że Bóg da, aby baczliwi oni w tej sytuacji na sumienie zarówno króla, jak i własne. Przypomniał im następnie, że pragnęli władcy, który pomógłby im pokonać nieprzyjaciół. W kontekście tego podał w wątpliwość aktualność owej intencji, zapytawszy, czy nie umiłowali bardziej beczynności niż dobra ojczyzny. Swoje rozważania autor dokumentu podsumował wzniosłym apelem:

Tac jest *privata*⁵⁸ a nie inna, której w tej kontrybucyey [podatku na cele militarne – K.W.] J. Kr. Mość szukać raczy. Położcie W. Moście na jedną stronę sławę narodu swego, ćwiczenie dziełek swoich, sławę pańską, sumienie swe i pańskie, przed Panem Bogiem i przed ludźmi czyste, nie tylko zadzierżaną ale *in suam amplitudinem*⁵⁹, jaka za przodków W. Mościów była, przywróconą Rpltej, *autam* dalibóg *insigni provincia*⁶⁰, co nas inszym nieprzyjaciołom srozesze uczynić może, co nas może tak wesprzeć, że i o kogo więtszego pokusić się będziem mogli, nieczekając *per inertiam*⁶¹, jako osądzeni, na śmierć kiedy nas wywiodą. Położcie W. Moście na drugą stronę obelżenie i niesławę wieczną narodu naszego, chowanie dzieci swych w próżnowaniu, pod takowe niebezpieczeństwo Rpltej, na które się zewsząd zanosi, jako kur na zabicie, obelżenie i wzgardę pańską i swoją u postronnych ludzi na wieczne czasy, obrazę sumienia swego za opuszczenie braciej swej, przeciwko przysiędze swej, która tu wieczną niesławę, tu i na onym świecie pomstę Boską i gniew na nas bez pochyły poruszy; za naszym zaniedbaniem i niezgodą, przydanie serca i temu tyranowi [Iwanowi IV – K.W.] i wszem innym nieprzyjaciołom naszym, że się na nas wszyscy zaraz oburzą; zgubienie naprzód Iflanckiej ziemie

⁵⁸ *Privata* – łac. prywatna.

⁵⁹ *in suam amplitudinem* – łac. w swoim stopniu.

⁶⁰ *Insigni provincia* – łac. niezwykłą prowincję.

⁶¹ *Per inertiam* – łac. przez bezwładność.

z porty, potem Litwy z Prussy, potem wnet i ostatka, i mordy i okrucieństwa nad bracią swą naprzód, potem nad sobą, dziadkami, żonami swemi, albo pohańbienie i obelżenie ich wieczną niewolą gorszą śmierci, z wieczną niesławą i pośmiewiskiem u wszech narodów, że nakoniec i u chrześcijan *commiseratione, indigni videbimur*⁶².

Jak możemy zauważyć, w zaprezentowanym fragmencie wzniosłe ideały zostały wymieszane z zapowiedzią ewentualnej klęski, sformułowaną w niebywale szczegółowy sposób, co oczywiście miało służyć zastraszeniu adresatów dokumentu, a tym samym – skłonieniu ich do ustępstwa. Jeżeli jednak starania owe spełzyłyby na niczym, to zgodnie z opinią autora źródła nie król, lecz przedstawiciele niezgodnych województw byłiby winni klęski Rzeczypospolitej.

Zastosowaną w omawianym na łamach niniejszego artykułu źródle argumentację można podzielić według kilku podstawowych kategorii. Pierwsza z nich to charakterystyka dwóch stojących naprzeciw siebie władców – Stefana Batorego i Iwana IV Groźnego oraz krajów, którymi przyszło im władać. Kolejną grupę argumentów stanowią te dotyczące konsekwencji postępowania przedstawicielei sandomierskiej oraz krakowskiej szlachty – skutków zarówno dla króla, państwa i jego mieszkańców, jak i dla stanu rycerskiego. Inna z kolei argumentacja dotyczy samego konfliktu Rzeczypospolitej Obojga Narodów z Moskwą. Do ostatniej zaś grupy należy zaliczyć wszystkie kwestie dotyczące głównego przedmiotu omówionego w dokumencie, czyli uchwalenia podatków na cele militarne.

Podążając zgodnie z tym podziałem, przystąpić najpierw należy do scharakteryzowania cara moskiewskiego i jego państwa. Jako odwieczny wróg monarchii polsko-litewskiej, Iwan IV został opisany jako bezwzględny tyran dążący do jej upadku. Nakreślono również w tym kontekście jego wizerunek jako bezwstydnego okrutnika oraz intryganta, który w realizacji swych zamiarów nie cofnie się przed niczym. Rządzoną przez niego Moskwę natomiast przedstawiono jako wynędzniałą prowincję, której obywatele cierpią głód, a do której nie warto nawet urządzać wyprawy wojennej, ponieważ takowa nie przyniosłaby Rzeczypospolitej żadnej korzyści.

Inaczej sprawa wygląda, jeżeli chodzi o prezentację Stefana I. W instrukcji został on ukazany jako władca wybrany z woli Bożej i za zgodą stanu szlacheckiego. Batorego opisano jako króla prawego, bogobojnego i sumiennego, nieszukającego zaspokojenia prywatnych ambicji, lecz przedkładającego ponad nie dobro

⁶² *Commiseratione, indigni videbimur* – łac. przez litość będziemy postrzegani jako niegodni. *Instrukcja na sejmik Korczyński*, s. 56–74.

kraju, a także troskę o stan szlachecki. Rzeczpospolitą natomiast określono jako szlachetną, słynącą świetnością przodków.

Opisy te mają znaczenie z badawczego punktu widzenia. Pozwalają bowiem na skonstruowanie propagandowej charakterystyki porównawczej obu władców.

Ważną funkcję w tekście instrukcji pełni gra konsekwencji i alternatyw. Jeżeli chodzi o skutki dla monarchy, to, w zależności od decyzji odbiorców źródła, czekać go mogła sława lub też pohańbienie, od którego lepsze byłoby dla Batorego nie być królem ani nawet człowiekiem. Podobnie zaprezentowana została pozycja kraju, który mogłyby czekać chwała lub upadek i niewola. Według autora instrukcji nie inaczej sprawy się miały także w przypadku samego rycerstwa.

Jeżeli chodzi zaś o samą wojnę polsko-litewsko-moskiewską, propagandysta postrzegał ją jako słuszną i zgodną z interesem Rzeczypospolitej, jak również szlachty. Jej skutki w opinii autora dokumentu byłyby dalekosiężne, gdyż miałyby wpływ na przyszłe pokolenia. W tym aspekcie jako metody propagandy zastosowano przede wszystkim nawiązania historyczne.

Natomiast w kwestii samych podatków na wojnę autor źródła posłużył się głównymi argumentami prawnymi. Pragnął ukazać jej ówczesnym odbiorcom, iż przyjęte należności finansowe nie stanowiłyby aktu bezprawia, lecz pewnego rodzaju zwyczaj, po który należy sięgać jedynie w wyjątkowych okolicznościach.

Spośród innych zastosowanych w instrukcji metod krzewienia propagandy obozu władzy Stefana Batorego wyróżnić należy odniesienia do wzniosłych ideałów, tj. Boga, sumienia, patriotyzmu czy powinności wynikających z przynależności stanowej adresatów. Sam tekst ponadto zawiera liczne sformułowania literackie (pytania retoryczne, metafory, porównania). Miały one nie tylko służyć upiększeniu przekazu, ale przede wszystkim oddziaływać na emocje jego adresatów.

Bibliografia

Źródła drukowane

Akta historyczne do panowania Stefana Batorego króla polskiego od 3 marca 1578 do 18 kwietnia 1579, wyd. J. Janicki, Warszawa 1881.

Opracowania

Augustyniak U., *Historia Polski 1572–1975*, Warszawa 2012.

Besala J., *Stefan Batory*, Warszawa 1992.

- Dubas-Urwanowicz E., *O nowy kształt Rzeczypospolitej: kryzys polityczny w państwie w latach 1576–1586*, Warszawa 2013.
- Jezierski E., *Stefan Batory*, Warszawa 1934.
- Kultura parlamentarna epoki staropolskiej*, red. A. Stroynowski, Warszawa 2013.
- Mościcki H., *Stefan Batory*, Warszawa 1933.
- Natanson-Leski J., *Epoka Stefana Batorego w dziejach granicy wschodniej Rzeczypospolitej*, Oświęcim 2014.
- Nowodworski W., *Walka Rzeczypospolitej z Moskwą o Inflanty 1570–1582*, Oświęcim 2016.
- Olejek K., *Stefan Batory: 1533–1586*, Warszawa 1988.
- Stefan Batory — król Rzeczypospolitej i książę Siedmiogrodu*, red. A. Körmendy, R. Lolo, Pułtusk 2008.
- Topolski J., *Rzeczpospolita Obojga Narodów 1501–1795*, Poznań 2015.

Abstract

Bathorian propaganda towards the Commonwealth's war with Moscow during the reign of Stephen Báthory in the instructions to the Korczyn Sejmik of May 1578

Keywords: Stephen Báthory, Korczyn Sejmik, Polish-Lithuanian Commonwealth, Moscow, Ivan IV the Terrible

Taking place in May 1578, the Korczyn Sejmik was convened by Stephen Báthory in view of the difficult situation the country was in at the time. The monarch took such a decision in order, as he claimed, to make the Cracow and Sandomierz nobility aware of the country's uneasy situation related to the conflict between him and Moscow.

The monarch's instruction, edited for the occasion, contains numerous arguments that the ruler used to convince the audience of the proposed solutions. It also abounds with numerous propaganda mechanisms and methods.

The purpose of this paper is to characterize the methods used in it to shape public opinion and to isolate the arguments used by the king.

The paper consists of three main parts. The introduction deals with the historical context surrounding the Korczyn Sejmik, and thus, the editing of the source in question. This is followed by an analysis of the document in terms of the subject taken up. The conclusions, on the other hand, respond to the research problems identified in the article.

Translated by Stefan Kubiak